Ner 227. ROK 1836. WTOREK 4 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Placyda Męczen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bronisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 10° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawisko napowietrzne i rozuewagi
7	27" 1,''' 669	† 11°, 6	4,''' 31	Połnocny słaby	Pochmurno	
3 12	1. 633	† 12. 0	4. 74	Zachodni słaby	„ „	Deszcz
3	1. 637	† 13. 6	4, 68	„ „	„	
9	2 207	† 9, 6	4. 26	Pł. Zachodni słaby	Chmury	

Część Urzędowa.

W dniu 7 października r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane bądą w sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą, stolarszczyzna. zégar scienny, obrazy i lanszafty, a to w drodze exekucyi sądowéj zajęte.

Kraków d. 23 września 1836 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

— *Z Londynu 16 Września.* —

Morning Herald donosi, że lord Palmerston był niedawno kilka razy u króla w Windsor, celem wyjednania pozwolenia na rozwiązanie parlamentu; ale nie mógł tego dokazać.

Globe powtarza, że koniecznie musi coś nastąpić, aby przynajmniéj pozorne porozumienie zaszło między izbą wyższą a niższą. »Izba niższa, (powiada), nie cofnie się, a wyższa niepostąpi naprzod, jeżeli rzeczy w dotychczasowym pozostaną stanie, a tym sposobem okręt stanu między obiema izbami na różne strony miotany. nie postąpiłby z miejsca.«

Courier donosi, że pan Zulueta, prezes hiszpańskiej komisyi skarbowéj, dostarczył potrzebnych funduszów na zapłacenie pensyi inwalidom z korpusu posiłkowego w Hiszpanii, oraz rannym, niemniej na udzielenie wsparcia rodzinom służących w Hiszpanii oficerów angielskich, a to za pośrednictwem kawalera Sandoval, na którego, wskutek rezygnacyi przeszłego pełnomocnika hiszpańskiego, przeszla reprezentacya rządu hiszpańskiego przy dworze tutejszym. G. C. W.

— *Dnia 20 Września.* —

Onegdy król Belgów naradzał się z królem angielskim względem ostatecznego załatwienia sprawy belgijsko-holenderskiéj.

Dziennik *Times* organ torysów broniąc lorda Lyndhurst przeciw napaści gazety *Globe*, nazywa go najznakomitszym człowiekiem swego wieku!

Irlandzkie stowarzyszenie narodowe w Dublinie liczy kilkanaście tysięcy członków, którzy znaczne złożyli summy na popieranie sprawy irlandzkiéj.

Xiążę Canino (Lucyan Bonaparte) polecił wydawcom swoich pamiętników, ażeby ogło-

snii, iż wszystkie pod jego nazwą lecz bez podpisu wydawane, za nieprawdziwe uważa.

Między rządem angielskim a holenderskim rozpoczęto układy względem cła wchodowego na wyspie Java; skutki ztąd mogą bydź bardzo ważne, ile że są w stanie poróżnić te państwa handlowe co do zasad zewnętrznéj polityki. G. P. S.

— *Z Paryża* 16 *Września.* —

Jeden z tutejszéch dzienników pisze: »Rozdwojenie, jakie się okazało od czasu utworzenia ministeryum z dnia 6 b. m. między polityką doktrynerską a polityką angielską, wzmaga się co raz bardziéj. Lord Palmerston wezwał kilkakrotnie sprawującego interesa nasze w Londynie, aby się oświadczył względem zamiarów rządu swego, tyczących się Hiszpanii. Już za ministeryum z dnia 22 lutego, postępowanie gabinetu francuzkiego w interessach szwajcarskich, wzbudziło podejrzenie ministerstwa angielskiego: że zaś z drugiej strony p. Thiers wspierał Hiszpanią nawet po ogłoszeniu ustawy z r. 1812, mniemano więc, iż gabinet tuilleryjski dlatego tylko uczynił niejakie przyzwolenia dyplomatyce północnéj, aby przez przeszkody mógł przedsięwziąć czynnę wspułdziałanie w Hiszpanii. Lecz zdaje się, iż od czasu usunięcia się pana Thiers, Francya chce trzymać się przeciwnego systemu względem Hiszpanii. Gazety ministeryalne angielskie obawiają się nawet, aby w razie uznania Don Karlosa przez mocarstwa północne, król Ludwik Filip nie poszedł natychmiast za tym przykładem.«

Ministeryum pana Thiers, popełniło główny błąd, z którego ministeryum pana Guizot będzie zapewne umiało korzystać. Zdaje się, iż przez na pół fałszywe, a przynajmniéj nadzwyczajnie przesadzone raporta policyjne, dało się niesłychanie w błąd wprowadzić, i że pomimo oporu Ludwika Filipa, stale przy tem obstawało, aby król w czasie dni lipcowych nie odbywał przeglądu gwardyi. Byłto najgorszy błąd ze wszystkich jakie popełniono od roku 1830. Słychać, że Ludwik Filip bardzo tego żałował, iż zaraz wtedy nie przyjął podania się ministrów do dymissyi, i że niekorzystał z téj okoliczności, aby się właśnie gwardyi narodowéj pokazać: i kosztem ich powiększyć przychylność gwardyi przez okazanie się wyższym nad wszelką bojaźń. Nie interasa hiszpańskie, ale zły humor króla z powodu téj okoliczności, jest prawdziwą przyczyną rozwiązania się byłego gabinetu. Zresztą wszystko podawnemu zostaje. Trwoga, którą wzbudziły wypadki madryckie, zaczyna powoli ustępować. Walka w Hiszpanii istnieje nie o prawo sukcessyi do tronu, ale o pomysły z wieku 15 i 18go.

Journ. des. Deb. donosi z Hiszpanii,: »Jeneral Alvarez, został mianowany Jeneralnym kapitanem Staréj-Kastylii, na miejscu jenerała Manso. Stronnictwo rewolucyjne domaga się, aby ten ostatni za niedostateczne ściganie karlistów, był oddany pod sąd wojenny.— BrygadierAlaix, dowodzący dywizyą Espartery, przesłał pod d. 2 b. m. z Villanueva, raport do ministra wojny w Madrycie, w którym donosi, że Gomez udał się takiemi bezdrożami, iż ściganie go stało się bardzo trudném a nawet niepodobném. Przeszedłszy kilka razy za Tag i napowrót, poszedł w góry, w których ta rzeka początek swój bierze. W końcu swojego pisma dodaje, że jeżeli panujące teraz deszcze nie ustaną, będzie musiał zaprzestać ścigania z przyczyny, że wojsko którym dowodzi jest bez obówia. — Z doniesień Madryckich o bitwie pod Jadraque, pokazuje się, że jenerał Lopez dostał się w niewolę Gomeza, z znaczną liczbą oficerów swoich.— Jenerał Manso doniósł pod d. 1 września, iż oczekując na dwie kolumny wojska swego wysłanego przeciwko D. Basilio Garcia, nie mógł pospieszyć przeciw Gomezowi, miał jednak tyle czasu, że muprzeciął gościniec aragonski i drogę do Molina prowadzącą. — Od czasu jak Garcia wrócił za Ebro, sam tylko Gomez pozostaje teraz przedmiotem ścigań ruchomych kolumn krystynistów. Sądzą, iż zrobił śmiały postęp

do Cuença dlatego, ażeby ściągnąwszy w tamte strony te wszystkie kolumny, zniweczyć ich plany przez niespodziane zwrócenie się na północ, jak to przed dwoma miesiącami, z godną uwielbienia zręcznością uczynił. — Rząd madrycki czyniąc zadosyć odezwie brygadyera Alaix, posłał mu śpiesznie 7000 par trzewików, 4000 koszul, 4000 par spodni sukiennych, 1500 mundórów i 200,000 realów gotowizną.

— *Dnia* 18 *Września.* —

Wszystkie osoby aresztowane w końcu lipca i na dniu 5 b. m., zostały na wolność puszczone. Zdaje się, że obiecany przez gazety mininisteryalne raport względem odkrytego spisku, tym sposobem nie będzie mieć miejsca.

Margrabia Miraflores, prezes izby procerów i hr. San Felice, przybyli d. 14 do Bajonny. Pierwszy udaje się do Paryża, drugi do Begnères P. Isturiz wylądował w Calais; ma zamiar pozostać w Paryżu. G. C. W.

— *Dnia* 20 *Września.* —

Nadeszły tu depesze od króla neopolitańskiego, który w bezprzykładnie krótkim czasie, bo w 108 godzinach z Tulonu wrócił do swoich państw, gdzie miały wybuchnąć niespokojności.

Słychać że zamierzona wyprawa do Konstantyny została odwołaną; wojska na ten cel przeznaczone miały otrzymać przeciwne rozkazy. Sprawa hiszpańsko i wewnętrzny stan Francyi miały być powodem do powyższéj zmiany. G. P. S.

— *Bern* 9 *Września.* —

Oto jest treść odpowiedzi sejmu na notę posła francuzkiego, d. 18 lipca: — »Szwajcarya skompromitowana przez wychodniów, którzy jej gościnności nadużyli, miała obowiązek żądać wypełnienia praw narodów. Wierna stosunkom swoim do państw innych, uczuła, iż koniecznie było jéj potrzeba wziąść zobowiązania za skazówkę swoich czynności. Tak przez kanton rządzący, jako też przez inne, z tylą gorliwości jak skutkiem, śledzono obcych burzycieli. Postępowanie procedury prawnéj i wyższych władz policyjnych porządnym szło torem i już część znaczna tych obcych wichrzycieli za granicę wydaloną została. Lecz by nareszcie postępowaniu temu przez pomoc sejmu większą nadać siłę, kanton rządzący sprawę tę sejmowi przedłożył. Sejm zatem zupełnie według form, jakich narady onegoż wymagają i według ważności wniesionéj sprawy, wydał właśnie uchwałę, podług któréj przez połączone działanie tak sejmowych jakoteż kantonalnych władz, Szwajcarya w krótkim czasie pozbędzie się tych cudzoziemców, których obecność jéj pokój wewnętrzny i stosunki z innemi państwami aż do pewnego stopnia zaburzyćby mogła. Srodek ten przyjętym został według praw narodów, których zasady uznając Szwajcarya, chce ażeby były szanowane. Wierność w wypełnianiu obowiązków stanowi istotną część honoru szwajcarskiego i w utrzymaniu go, aż do zazdrości gorliwym jest związek szwajcarski. — Zwróciwszy wreście uwagę na własny interes Szwajcaryi, przekonać się można, że działalność jéj żadnego nie zaniedba środka do przeszkodzenia cudzoziemcom, by jéj gościnności nienadużywali. Dowiodła tego, uknowane przez cudzoziemców zniweczywszy zamachy. Kanton rządzący, jako organ sposobu myślenia łączącego stany szwajcarskie z innemi państwami, z któremi tak chętnie w dobrych sąsiednich chciałby żyć stosunkach, pośpieszył za pomocą noty z dnia 22 czerwca zawiadomić Francyę o uczynionych odkryciach i rozpoczętych w tym względzie poszukiwaniach. Cała Szwajcarya zdziwiła się przeto, gdy kanton rządzący, w odpowiedzi na przyjacielskie podanie, otrzymał notę, w któréj ton zarzutu zaledwo złagadzonym być może przez życzliwą przyjaźń, z jaką Francya w rzeczonéj nocie wyraża się przeciw Szwajcaryi i któréj szczere słowa są jedyną mową, do jakich związek szwajcarski jest ze strony tego potężnego sąsiada swojego przyzwyczajoném. W odpowiedzi na doniesienie o środkach, użytych przeciw emigrantom, których plany właśnie Szwajcarya zniweczyła, w odpowiedzi

na wezwanie o pomoc do oddalenia winnych przypuszcza nota pana ambassadora, że rękojmię, jakich Europa od Szwajcaryi oczekuje, li na samych oświadczeniach ograniczać się mogą. Związek szwajcarski nie mógł się spodziewać zaiste, że Francya z uknowanych w kilku kantonach spisków, skargi przeciw niemu samemu wyprowadzi.—Francya przez organ xięcia de Montebello obwinia policyę szwajcarską o słabą organizacyę, przyczém wychwala swoją dzielną administracyjną organizacyę, swoją siłę wojenną i swoje środki policyjne, któremi rozrządza. A z kądże to pochodzi, że kantony i kanton rządzący odkrywają projekta z taką we Francyi ułożone starannością, i znaczną liczbę winnych wydaliwszy z kraju,poddają innych pod roztrzygnienie sądów, podczas gdy Francya nie mogła jeszcze odkryć głównego źródła trucizny, przechowywanéj w łonie swojém? — Jeśli Szwajcarya tych cudzoziemców wydała, których zbrodnicze zamiary zdradzonemi zostały przez wpadające w oczy dokumenta, nie mogła żadną miarą podobnież z tymi postępować, których samo tylko podejrzenie dotyka. — Szwajcarya od wieków za zaszczyt sobie poczytywała, zasługiwać na przyjaźń Francyi i posiadać onę; starała się zawsze o utrzymanie dobrego porozumienia między obu krajami. Dziś nawet jeszcze życzy sobie ażeby między obu narodami trwał tenże sam związek wzajemnyzh przyjacielskich stosónków.

G. C. W.

ROZMAITOSCI.

Wiadomo zapewnie czytelnikom naszym, że pan Balzac daleko głośniéjszy jest w Paryżu przez swoją laskę, niż przez swoje romanse. Laska bowiem jego jest tak dalece przedmiotem wszystkich rozmów, że znana autorka pani Emilija de Girardin wydała nie dawno romans, pod napisem: »Laska pana Balzac'a « Laska ta jest arcy dziełem w swoim sposobie, machiną, kolosalnéj wielkości. W górnéj części mieści w sobie elegancką, batystową chusteczkę naszego romansopisarza, a w niższych przegródkach, coraz mniéjszych grzebyk do faworytów, szczoteczkę, pióro do zębów, nożyczki i tysiące innych drobnostek gotowalnianych. Do nie dawnego czasu laska ta była najkosztowniéjszą w całym Paryżu, bo wartowała 1000 frank., lecz teraz najdroższą posiada hrabia V*, gdyż na gałce wprawiony jest dyament wartości 6,000 frank.

P. Oleszczyński, znany rytownik, wydaje dzieło: »O sztukach pięknych w Polszcze.«

Waleryan Krasiński zajmował się przerobieniem romansu Bronikowskiego: *Hipolit Boratyński*, na dramt w języku angielskim, pod tytułem: *Sigismund Augustus*. Sztuka ta miała być przedstawioną w miesiącu lutym na teatrze *Coventgarden*. Lord Dugald Stewart trudnił się gorliwie rozprzedaniem biletów.

R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Października

Rzewuski Antoni, Politalska Emilia, Lewandowski Józef, Reweaaki Stabskapitan, Breitenwald Augustyn, Loniecki J. Kanty, Hube Karol, Szawalski Adam, Kołaczkowski Wilhelm, Złowódzki Józef, z Polski; Bajer Helena, z Galicyi; Wahl C. B., Lëwenfeld Adolf, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Chroniewska, Michalczewski Maxym, Nowakowski Tomasz, Elerd Karol, do Polski; Wielopolski Bolesław, Rogawska Helena, Kotowski Marcin, Kamocki Antoni, Skibiński Kazimierz, Peison Wilhelm, Jastrzębski Józef, Goczajkowska, Krasicki Maciéj, do Galicyi.

Doniesienie.